

PROTOKÓŁ Nr 0012.7.5.2011
z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej
w dniu 18 maja 2011r.

Miejsce posiedzenia: sala nr 130 A UM.

Czas posiedzenia: godz. 13.00 – 15.45

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz zaproszeni goście, zgodnie z załączonymi listami obecności.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Pismo w sprawie zaproszenia pana Jana Chołuja.
4. Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta na 2010r.
 - projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego miasta za 2010r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta za 2010r.
 - projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój,
5. Plan rozwoju dróg – realizacja zadania pn. Droga Główna Południowa.
6. Sprawy bieżące.
 - projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na lata 2011- 2043,
 - projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr III/16/2010 Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój z dnia 28 grudnia 2010 roku w sprawie budżetu Miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla Miejskiej Spółki Wodnej „Jastrzębie” z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju, przy ul. Powstanców Śl. 32,
 - projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej przy ul. 1 Maja 47 stanowiącej własność Miasta Jastrzebie-Zdrój,
 - odpowiedź na wniosek w sprawie obecności na posiedzeniach komisji naczelnika wydziału Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1

Otwarcia posiedzenia dokonała przewodnicząca komisji radna Alina Chojecka, która powitała zebranych.

Ad. 2

Porządek obrad został przyjęty głosami: **za – 5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Ad. 3

Pismo w sprawie zaproszenia pana Jana Chołuja.

Alina Chojecka

- Na posiedzeniu komisji obecny jest przedstawiciel jastrzębskiego biznesu, pan Jan Chołuj. Sprawa dotyczy planu zagospodarowania przestrzennego i pewnych działań związanych z terenami należącymi do p. Chołuja.

Jan Chołuj

- Problem dotyczy sąsiedztwa z działką budowanego obiektu przy Alei Jana Pawła II. Obok mojego obiektu Jantar, budowany jest nowy market. Przez dwa tygodnie próbowałem porozumieć się z budującymi obiekt, ale radca prawny jest na urlopie i z racji tego nie mogłem uzyskać opinii. Mogę przedstawić sprawę widzianą z mojej strony. Działając w Jastrzębiu, jako przedsiębiorca liczyłem na wspólne działania dewelopera. Mam obiekt Jantar o powierzchni powyżej 2 tys. m², co dawało mi szansę rozwoju. Sąsiednia inwestycja trwa już dość długo i jest to niezależne ode mnie. Na dziś mało się tam dzieje, działka leży odłogiem. Miałem umowy przedwstępne zawarte z deweloperem, który miał kupić ode mnie część gruntów, prawie 56 arów, na rozszerzenie opłacalności przedsięwzięcia. Jednak nie doszło to do skutku, prawdopodobnie ze względów organizacyjnych. Zostały kupione ode mnie tereny, mające być drogą dojazdową do budowanej w przyszłości galerii. Okazuje się, że inwestycja nie jest realizowana i nie mam dojazdu do moich prywatnych gruntów. Miałem budować halę, dostałem zgodę na budowę hali produkcyjno – magazynowej, ale nastąpiły zmiany i teren został przeznaczony na drogę. Zrezygnowałem z budowy i na dziś nie mam hali i nie mam drogi dojazdowej. Nie wiem co dalej. Jeżeli firma nie będzie budować, to podejrzewam, że komuś teren sprzeda.

Alina Chojecka

- Czyli nie ma pan dojazdu do terenów, na których chciałby pan prowadzić rozbudowę.

Jan Chołuj

- Nie mam dojazdu do mojego domu, syna domu, gospodarczych budynków.

Barbara Mirecka – naczeln. Wydz. Architektury

- Co się zmieniło od czasu, kiedy pan miał dojazd ?

Jan Chołuj

- Właściciel się zmienił.

Barbara Mirecka

- Ale w sensie dojazdu, jest to co było wcześniej. Na czym polega problem ?

Maria Pilarska - naczeln. Wydz. Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji

- Firma Capital Park złożyła propozycję budowy obiektu handlowego. Przedstawiła różne koncepcje skomunikowania, jednak były one nie do przyjęcia. Po przeprojektowaniu i uzgodnieniach z projektantami został sporządzony projekt umowy na podstawie art. 16 o drogach publicznych, który by wiązał miasto i inwestora. W kwietniu projekt uchwały przesłany został firmie i nie ma na niego odpowiedzi. Dziwi nas dzisiejsze wystąpienie. Firma musi spełnić pewne warunki. Dojazd do obiektu i do terenów pana Chołuja będzie się odbywał po terenach po prawej stronie od strony hotelu pielęgniarok. Nie da się tam zrobić wysokiego muru oporowego, bowiem jest wysoki koszt eksploatacji i terenu było za mało. Koncepcja przygotowana przez projektantów firmy została uzgodniona i zatwierdzona. Zadbano o to, aby wszystkie sąsiednie działki były skomunikowane. Aby wyjaśnić sprawy gruntowe i nabyć grunty, proponujemy art. 16 o drogach publicznych, który mówi, że inwestor obiektu niedrogowego przy budowie obiektu, projektuje, buduje, finansuje układ drogowy. Z tego artykułu skorzystaliśmy przy ul. Podhalańskiej. Zaproponowaliśmy inwestorowi, że przedstawi dokumenty, a my w trybie specustawy wystąpimy o pozwolenie na budowę, a potem przeniesiemy prawa na inwestora. Minusem tego postępowania jest utrzymywanie drogi publicznej. Jest szczegółowe zabezpieczenie miasta na okoliczność wycofania się i zostało firmie przesłane. Ze strony firmy jest milczenie.

Jan Chołuj

- Rozmowy były we wrześniu 2010r. i cykl opracowania umowy, o której wspomniała pani naczelnik, trwał do kwietnia tego roku. Inwestor tyle czasu czekał na dokumenty. Wybrał inwestycję, która jest dla niego bardziej ceniona.

Maria Pilarska

- Gdyby inwestor przyszedł z poprawnie sporządzonym projektem układu drogowego, to czas byłby krótszy, a tak przedłużył się o poprawki. Jest to poważna inwestycja i nie można opierać się na domniemaniach.

Alina Chojecka

- Czyli nie mamy informacji zwrotnej od inwestora i na piśmie nic nie wpłynęło do urzędu miasta.

Maria Pilarska

- Nic o tym, na chwilę obecną, nie wiem.

Barbara Mirecka

- Jeżeli dojdzie do realizacji przedsięwzięcia pod nazwą – pawilon handlowy Lumina, to trzeba inwestorom wydać dwie decyzje o pozwoleniu na budowę. Jedną na kubaturę, a drugą na układ drogowy, którego nie ma. To o czym mówił pan Chołuj, to cały układ drogi dojazdowej do ulicy Irysów, z którą podobno może nie być

połączenia.

4

Będzie musiało to być rozstrzygnięte odrębną decyzją, decyzją ze spec ustawy drogowej, gdzie miasto w porozumieniu z inwestorem uzgodni wykup gruntu pod drogę i realizację inwestycji za pieniądze inwestora.

Jan Chołuj

- Te tereny aż po ul. Cieszyńską w ilości około 2 ha, są moimi prywatnymi terenami. Dojazdu do posesji nie mam z żadnej strony, bo działki zostały zajęte. Wybudowałem tam dwa budynki mieszkalne i gospodarcze.

Barbara Mirecka

- Czy coś się zmieniło w ciągu piętnastu lat na gruntach od czasu, kiedy dostał pan pozwolenie na budowę ? Czy ktoś zamknął panu drogę i pan nie może przejechać ?

Jan Chołuj

- Aktualnie jeżdżę po wytyczonej przez siebie działce. Jest to teren, który miał kupić ode mnie deweloper. Ta działka była moją, aż do ul. Cieszyńskiej. Teraz, jak urząd wykupił trzy działki nie ma możliwości dojazdu i formalnej drogi do moich działek.

Barbara Mirecka

- Nie kupili. Pan dzielił nieruchomości i w związku z podziałem, w planie zagospodarowania potrzeb komunikacyjnych, wydziela się do miasta i miasto płaci panu odszkodowanie. To nie miasto wydzieliło ze swojego wniosku z pana gruntu, tylko dostał pan odszkodowanie. Dla urzędu jest to różnica, nie na wniosek urzędu miasta, tylko w związku z pana podziałem. Pan zainicjował wniosek o podział i stało się to z automatu. Na dzisiaj nie ma żadnych przeszkód, które uniemożliwiają przejazd. Jeśli inwestor zdecyduje się na realizację inwestycji, to wykona również układ komunikacyjny z zapewnieniem wjazdu do wszystkich działek budowlanych.

Janusz Ogiegło

- Czyli ma pan dojazd, jaki był wcześniej ?

Jan Chołuj

- Dziki dojazd.

Maria Pilarska

- Podobno w Internecie ukazała się informacja, że firma szuka nabywcę tych działek.

Janusz Ogiegło

- Na ostatniej sesji składałem interpelację i odczytam państwu odpowiedź pana prezydenta. Interpelacja dotyczyła budowy galerii Lumina przy Alei Jana Pawła II. Czyli będzie pan musiał dojeżdżać jak dotychczas. Miasto nie ma żadnego interesu, aby tam robić drogę. Taka jest odpowiedź i wnioski z dzisiejszego spotkania. Jeżeli inwestor zdecyduje się na działania to może coś będzie. Jednak biorąc pod uwagę sytuację w kraju, za granicą i w Jastrzębiu, to można domniemywać, że raczej tego nie będzie.

Alina Chojecka

- Można oczekiwać, że pojawi się ktoś inny, gotowy odkupić teren.

Jan Chołuj

- W lutym br. proponowałem firmie, że skoro nie buduje obiektu, to może wydzierżawić teren np. na parking, ale nie można z nikim się porozumieć.

Barbara Mirecka

- Droga będzie publiczna została ujęta w planie i będzie służyła obiektowi i pięciu działkom budowlanym.

Alina Chojecka

- Gdyby inwestor nie zgadzał się, to powinien odpowiedzieć z uwagi na jakie koszty, nie może prowadzić inwestycji.

Witold Kosiorek

- Jest parę zasad prawnych m.in. święte prawo własności i właściciel ma prawo prowadzić pewną strategię. Druga sprawa, to zawarta umowa obowiązuje, dokonano umowy przedwstępnej, co jest wiążące. Cała reszta należy do stron wzajemnego postępowania. Patrząc na rolę miasta, to poza monitami, nic nie może zrobić.

Janusz Ogiegło

- Miasto może wystąpić z pismem do inwestora, co zamierza robić, to chyba coś odpowie.

Barbara Mirecka

- Inwestor posługiwał się pełnomocnikiem, rozmawialiśmy z projektantem, architektami, budowlancami.

Janusz Ogiegło

- Dwa lata temu w Internecie była makieta i informacje. Nie wiem, czy w tej chwili jeszcze jest.

Alina Chojecka

- Każdy przedsiębiorca ma określone plany, harmonogram działań i jeżeli sytuacja finansowa się zmienia, to je koryguje.

Janusz Ogiegło

- Jest też ocena rynku, jaką potencjalny inwestor przeprowadza. Obiekty przy ul. Podhalańskiej i ul. Warszawskiej, zapewniają zapotrzebowanie rynku jastrzębskiego. Następna inwestycja może się nie sprawdzić. I to są inne czynniki poza tzw. kryzysem.

Jan Chołuj

- Szkoda, że nie mamy dobrego połączenia drogowego z Czechami, jak Cieszyn. Nie mając dojazdu nie zrobimy z Jastrzębia miasta biznesowego. Ludzie do nas nie dojadą.

Janusz Ogiegło

- Ale mamy autostradę. Więcej korzyści przyniesie mieszkańcom Moszczenicy, bo mają bliżej.

Alina Chojecka

- Miejmy nadzieję, że sytuacja będzie się poprawiała dla naszych miejscowych
6

biznesmenów, czego życzę. Dziękuję za wyjaśnienia.

Ad. 4

Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta na 2010r.

- projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego miasta za 2010r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta za 2010r.

Alina Chojecka

- Prosimy o informacje o zadaniach z zakresu gospodarki komunalnej i przestrzennej.

Wyjaśnienia do projektu uchwały udzielił Dariusz Holesz skarbnik miasta. Powiedział, że prognozowane dochody bieżące to kwota 324 870 363 zł tys. zł., a dochody majątkowe 20 983 tys. zł. Wydatki majątkowe stanowią 75 216 tys. zł. Wydatki z budżetu miasta to kwota 366 180 843 zł. Zakres działania komisji jest bardzo szeroki. W ramach działań dochody to kwota 68 169 tys. zł, dochody bieżące to 52 853 tys. zł. Dochód 13 830 tys. zł jest w związku z ugodą zawartą z Jastrzębską Spółką Węglową o naprawę szkód górniczych na wiadukcie w Bziu. Dochody z tytułu składników dzierżawy to 6 756 tys. zł. Wpływy z usług to 5 442 tys. zł. Opłata eksploatacyjna to 3 847 tys. zł. Na skutek nowelizacji przepisów co do opłaty eksploatacyjnej, to miasto nie uzyskało by dochodów z tytułu wyrobisk górniczych. Opłata za korzystanie ze środowiska to 6 723 tys. zł. Bieżące dochody majątkowe to 15 336 tys. zł. Subwencje to 10 650 tys. zł. Wydatki to 171 108 tys. zł. Wydatki bieżące to wydatki na zadania statutowe jednostek organizacyjnych. Utrzymanie zieleni w 2010r. to koszt 4 528 tys. zł, a oczyszczanie miasta 6 524 tys. zł. Koszt remontów to 12 804 tys. zł. i obejmuje m.in. remonty obiektów drogowych, remonty ulic, kanalizacje deszczowe. Zakup energii to koszt 6 824 tys. zł., a usług pozostałych to 4 805 tys. zł. W tym są remonty lokali mieszkalnych użytkowych, zakup sprzętu i wyposażenia oraz wydatki bieżące na kwotę 13 627 tys. zł. Zadania wieloletnie to 34 448 tys. zł, w tym na projekty z udziałem środków unijnych kwota 25 369 tys. zł.

Janusz Ogiegło

- W sprawozdaniu z wykonania budżetu z 28 marca jest str. 13, na której jest zapisane, że budżet roku 2010 zamknięto nadwyżką w wysokości ponad 9 mln zł. Z punktu widzenia skarbnika miasta to na pewno sukces. Proszę mi przypomnieć, czy taka nadwyżka w latach poprzednich miała miejsce.

Dariusz Holesz

- W roku poprzednim uzyskaliśmy nawet skumulowaną nadwyżkę.

Janusz Ogiegło

Patrząc z drugiej strony to chyba nie jest osiągnięcie. Zaoszczędzono na inwestycjach kwotę 17 132 tys. zł. Patrząc na budżet miasta i comiesięczne zmiany w budżecie, to co się stało, że w poprzednim roku pojawiły się środki, nie rozdzielano ich na bieżąco na sesjach rady, żeby wydać przeznaczając na inwestycje. Rozwój miasta, to nie kumulowanie środków na rachunkach, tylko mądre i rzeczowe działanie w kierunku

zaspakajania potrzeb lokalnych i realizację różnego typu inwestycji.

7

Szkoda, że 17 milionów nie ma teraz, bo byśmy wskazali i zaproponowali do realizacji zadania. Zapewne takie działanie jest związane z drogą główną południową i środkami, które można było wydać.

Dariusz Holesz

- W ubr. nie było dokumentu - wieloletni plan finansowy. Przesunięcie wszystkich wydatków związanych z drogą południową zależy od państwa radnych. Przesuwa również możliwość kredytowania i zaciągania kredytów. W ciągu dwóch lat 2011 – 2013 zaciągniemy ponad 100 mln zł kredytu na inwestycje. Nie cieszę się z nadwyżki. Lepiej byłoby nie zaciągać kredytu, tylko realizować zadania, niż szukać możliwości finansowania. Propozycje ministra finansów spowodują, że przyszły rok będzie ciężki. W przyszłym roku przy wykonaniu budżetu będziemy mówić o dwóch dokumentach.

Janusz Ogiegło

- Jaki jest planowany deficyt na ten rok ?

Dariusz Holesz

- Na ten rok dwadzieścia, ale go nie wykonamy. Deficyt pokrywamy z nadwyżki z lat ubiegłych. Planowany kredyt to kwota 3,5 mln zł. Jeżeli będzie zadłużenie, to prawdopodobnie wyniesie około 3,5 mln zł.

Alina Chojecka

- Proszę o informację w części finansowej i inwestycyjnej.

Maria Pilarska

- To prawda, że część z niewydatanych środków to są inwestycje i droga główna południowa. We wrześniu podpisana umowa, po długim przetargu, ma wykonawcę za 50% kosztorysu inwestorskiego. Na koniec marca, opóźnienie w realizacji harmonogramu prac, wynosiło 16 mln zł. To już jest poważna sprawa, bo wykonanie na koniec marca, to niespełna 5 mln zł. Droga główna południowa spowodowała, że środki gromadzone nie zostały przeznaczone na inne zadanie, bowiem na zadaniu drogi będą potrzebne. Drugi etap budowy miał być rozpoczęty z planowanych środków na wykup gruntów, ale wyceny gruntów przez wojewodę nie zostały sfinalizowane.

Janusz Ogiegło

- Czy zmieniła się polityka miasta, bo w ubr. roku były gromadzone środki, gdyż przy pozyskaniu środków europejskich, trzeba blokować wkład, czy o to chodziło ? Mamy zadania z ostatniej sesji, gdzie z drogi głównej południowej zdejmujemy środki na inne zadanie. Jaka jest różnica między poprzednim, a tym rokiem ?

Maria Pilarska

- Z jednej strony możemy się martwić kwotą zaangażowaną w umowie tj. 51 mln zł. Z drugiej strony, to spowodowało, że procent dofinansowania zadania ze środków unijnych wzrósł do 85% bodajże z 36%, w stosunku do umowy pierwotnej. Został podpisany aneks do umowy, który zwiększa kwotę dofinansowania do 85%, stąd na poprzedniej sesji środki były przenosze. Dofinansowanie miasta to tylko 15%. Stąd stoimy przed zadaniem ogłoszenia przetargu na II etap budowy drogi. Jest też obawa, że kwota może przekroczyć zaplanowane środki, czego teraz nie wiadomo. Jeżeli chodzi o halę, to zgodnie z wszystkimi harmonogramami nie było żadnych

finansowych nadwyżek, czy nie wykonania.

8

Janusz Ogiegło

- Oszczędności w wydatkach bieżących ponad 14 mln zł, z czego to się wzięło ? Skąd się biorą tak duże oszczędności w wydatkach bieżących ? Albo żeśmy źle zaplanowali na etapie roku 2009 – 2010, albo nastąpiła likwidacja paru jednostek budżetowych ?

Dariusz Holesz

- Nie nazwałbym tego oszczędnościami ...

Janusz Ogiegło

- Tak są zapisane – oszczędności na wydatkach bieżących, kwota 14 137 tys. zł.

Dariusz Holesz

- W tabeli dotyczącej wykonania wydatków , gdzie jest wykonanie w procentach, są oszczędności.

Alina Chojecka

- Wykonanie 77% - gospodarka ściekowa i ochrona wód. Oszczędność 23%.

Wiesława Zygmانيak - naczeln. Wydz. Ochrony Środowiska i Rolnictwa

- Trudno nazwać to oszczędnością, bo są to dotacje do domowych oczyszczalni ścieków i przyłączy kanalizacyjnych. Zima szybko zaskoczyła i nie mogliśmy wykonywać przyłączy już w listopadzie.

Alina Chojecka

- Zadanie – oczyszczanie miasta i wsi, gdzie jest 13% mniej. Czy w oczyszczaniu miasta jest utrzymanie zimowe, czy to jest osobno ?

Maria Pilarska

- Nie, jest to utrzymanie zimowe i na składa się utrzymanie kwartałów w lecie, prace poza kwartałami, bo tylko centralna część miasta jest w stałym utrzymaniu, a reszta jest utrzymywana według potrzeb. Jest utrzymanie zimowe na kwotę 4 900 tys. zł, w wyniku kontroli wydatkowano cztery miliony. Kontrolowane jest utrzymanie zimowe i letnie. Na utrzymaniu zieleni w mieście jest 89% wykonania. Na utrzymaniu letnim jest 90% wykonania. Są to środki, które złożyły się na podaną kwotę.

Alina Chojecka

- Zaplanowano 612 tys. zł na usuwanie skutków klęski żywiołowej. Pamiętam, że było dużo pism z prośbą o pomoc od osób, które znalazły się w trudnej sytuacji. Czy nie były spełnione warunki, że osoby nie mogły liczyć na wsparcie finansowe miasta ? Środki w budżecie zostały zaplanowane, a wykorzystano tylko 108 tys. zł. Przekazano tylko 1/6 środków przeznaczonych w budżecie na realizację tego zadania.

Maria Pilarska

- Jeśli chodzi o akcję przeciwpowodziową ze środków, które były w wydziale wykorzystano 249 tys. zł. Były sprawy przepustów, odwodnień, itd. Nie zostały wykorzystane pieniądze, których było za mało np. pieniędzy na naprawę skarpy przy ul. Dębowej. W wyniku powodzi skarpa spłynęła do jaru ...

Alina Chojecka

- ...i jest nie zrobiona.

Maria Pilarska

- I jest do dnia dzisiejszego nie zrobiona. Jest wykonana dokumentacja, jest wniosek i chyba znajdują się na to pieniądze.

Janusz Ogiegło

- Czy pan skarbnik nie uważa, że budżet roku 2010 został przygotowany zbyt zachowawczo ? Dochody zostały przekroczone o sześć procent, wydatki zostały wykonane w prawie dziewięćdziesięciu, czyli prawie dziesięć procent mniej, niż można było. Przychody są na poziomie 104%, jedynie rozchody są prawie zrealizowane. Mówimy o budżecie po zmianach, nie odnosimy się do planu pierwotnego, bo mogłoby okazać się jeszcze coś innego. Oprócz zachowawczości jest też zbyt mała reakcja w czasie roku na możliwości budżetowe. Skoro widać, że część pieniędzy może zostać, to trzeba zaangażować w takie, czy inne zadania.

Dariusz Holesz

- Są to odsetki i opłata eksploatacyjna

Alina Chojecka

- Były to środki, których w budżecie miasta na 2010r. nie planowano. Czy przejęte wadia, są to środki w kwocie 3 mln, czy podatek od czynności cywilno - prawnych. Zaplanowano na 1 800 tys. zł, a wykonanie jest 3 mln zł. Zaintrygował mnie przyjęty wariant.

Dariusz Holesz

- Dwie firmy, które składały ofertę na budowę drogi głównej południowej, nie spełniły warunków przetargu, w związku z czym wadia zostały przejęte przez miasto. Na początku tworzenia budżetu dostajemy informację, jakie będzie wykonanie i planujemy w takiej samej wysokości.

Alina Chojecka

- Mówiłem o przejętych wadiach. Czy te pieniądze musimy przyblokować, bo może się okazać, że oferent wystąpi do sądu i np. wygra.

Maria Pilarska

- Prawo zamówień publicznych jest, że w dokumentach przetargowych danej firmy pojawia się dokument, do którego komisja ma wątpliwości i na tym etapie występuje do oferenta o przedstawienie prawidłowego dokumentu i oferent nie jest w stanie przedstawić w terminie takiego dokumentu, to traci wadium. Jest to wynik kolejnej noweli prawa o zamówieniach publicznych. Stało się tak w przetargu na drogę główną południową. Kwoty były duże dwumilionowe. Firmy tego tak nie zostawią i mogą wystąpić na drogę sądową. Możemy skorzystać z pieniędzy, ale jak przegramy w sądzie, to trzeba będzie zwrócić.

Janusz Ogiegło

- Ile dopłacamy do subwencji oświatowej w 2010r.

Dariusz Holesz

- Subwencja w ubr. to kwota , a wydatki wyniosły 31 085 tys. zł. Po odjęciu

10

wydatków na inwestycje i remonty, to do wydatków bieżących w 2010r. dopłacimy 27 mln 924 tys. zł.

Janusz Ogiegło

- Subwencję otrzymujemy w przeliczeniu na mieszkańców ?

Dariusz Holesz

- Nie w przeliczeniu na uczniów.

Tadeusz Markiewicz

- Ile dopłacamy do zadań, na które otrzymujemy subwencję ?

Alina Chojecka

- Poza zadaniami własnymi.

Dariusz Holesz

- Subwencja nie jest określona konkretnie, podana jest ogólnie i stanowi kwotę 80 655 855 zł. W części zwana jest oświatową, co nie znaczy, że musimy wydawać na oświatę. W praktyce całą subwencję wydajemy na oświatę. Środki na wynagrodzenia dla nauczycieli w oświacie wyniosły 81 460 tys. zł. Subwencja jest na uczniów w szkołach, a nie ma np. na przedszkolaków mimo, że w br. pójda pięciolatki i sześciolatki. W subwencji znalazła się też część podwyżki dla nauczycieli. Zwiększenie wydatków subwencji wynika z różnicy podstawy, a wynagrodzeniem. Wszystkie dodatki rocznie opłaca miasto.

Tadeusz Markiewicz

- Można to wyliczyć, trzeba zobaczyć ile wydaliśmy na wynagrodzenia dla nauczycieli w szkołach, wtedy będzie wiadomo ile zabrakło. Dojdą jeszcze przedszkola.

Dariusz Holesz

- Gdyby liczyć, że dostajemy środki na zadania oświatowe subwencionowane, to zabrakło 10 310 tys. zł.

Witold Kosiorek

- Oświata to nie tylko wynagrodzenie.

Dariusz Holesz

- Oświata, to są szkoły, przedszkola, dowożenie uczniów, doksztalcanie nauczycieli.

Tadeusz Markiewicz

- Skoro jest subwencja, to powinny być wydatki pokryte. Ile zabrakło ?

Dariusz Holesz

- Dobrze byłoby, gdybyśmy dostali 100%. Dopłacamy do zadań rządowych.

Komisja zaopiniowała pozytywnie głosami: za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 3 projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego miasta za 2010r. wraz ze sprawozdaniem z

wykonania budżetu miasta za 2010r.

11

- projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Przewodnicząca komisji radna Alina Chojecka odczytała opinię - pozytywna Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Komisja zaopiniowała popzytywnie głosami: za – 3, przeciw – 0, wstrzymujących się – 4 projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój.

Ad. 5

Plan rozwoju dróg – realizacja zadania pn. Droga Główna Południowa.

Alina Chojecka

- Proszę panią naczelnik Pilarską o informację.

Maria Pilarska

- Wniosek aplikacyjny został złożony w 2008r. Prace rozpoczęły się w roku 1999r. I były trzy warianty obwodnicy miasta. Wariant południowy, wariant obecny, który dzielił się na dwie części i wariant północny.

Janusz Ogiegło

- Był też pomysł wójta Pawłowic o połączeniu z Wiślanką i droga miała biec na wysokości dworca kolejowego w Pawłowicach, wzdłuż torów kolejowych i w Bziu przechodziłaby ...

Maria Pilarska

- To jest ten wariant.

Janusz Ogiegło

- Wtedy jastrzębska spółka proponowała, aby droga biegła przez Bzie. Dzisiaj mogłoby to być nieaktualne, może zaszłaby konieczność zmiany przebiegu drogi, w związku z budową szybu.

Maria Pilarska

- Przez pięć lat uzgadniano warianty drogi. Droga główna południowa, to była droga łącząca drogę krajową 81 z drogą krajową w rejonie Chałuppek. Będziemy pracować nad odcinkiem drogi południowej od drogi 81 do węzła w Mszanie, a od węzła w Mszanie w kierunku Wodzisława, Pszowa, Mszany, Rydułtów pracami zajmą się wymienione gminy.

Barbara Mirecka

- Mamy studium prac zagospodarowania przestrzennego miasta i tam ślad drogi

12

został pokazany. Następnie na podstawie spec ustawy prowadzono prace nad wykupem gruntów pod budowę drogi. Sąsiednie gminy przedstawiły mieszkańcom wariant przebiegu drogi i najlepiej oceniony wariant pod względem ochrony środowiska będzie realizowany. Mogą być problemy z budynkami do wyburzenia.

Maria Pilarska

- Jest plan zagospodarowania przestrzennego. Na terenie Jastrzębia podzielono drogę południową na dwa etapy. Od drogi 81 w Pawłowicach, zejście bezkolizyjne z dwupasmówki, wzdłuż torów kolejowych.

Janusz Ogiegło

- Miasto liczy obecnie 90 tys. mieszkańców. Czy znacie państwo miasto w Europie, w którym nie ma połączenia kolejowego ? Jest to ewenement. Rozbiórki wiaduktów mogą skutkować tym, że np. za dziesięć lat nasi następcy będą budować ponownie wiadukty, aby stworzyć połączenie kolejowe.

Maria Pilarska

- Słusznie, bo te wiadukty mają takie parametry, że nie da się ich rozbudować.

Ryszard Piechoczek

- Czy jest koncepcja budowy łącznika pomiędzy drogą główną południową, a ul. Pszczyńską, w rejonie przedszkola nr 7 ?

Maria Pilarska

- Droga jest zapisana w planie, ale nie ma koncepcji.

Ryszard Piechoczek

- Przez działki ma biec ślad tej drogi. Miasto w ubr. zakupiło działkę i przeniesione działki miały być tam odtworzone. Czy w przyszłości będzie następował wykup gruntów ?

Maria Pilarska

- To w przyszłości, po otwarciu drogi głównej południowej. Jeżeli chcemy, aby droga główna południowa służyła miastu, a nie tylko tranzytowi, to Pochwacie, Pszczyńska, Północna, Połomska muszą być odciążone.

Ryszard Piechoczek

- Droga główna południowa odciąży skrzyżowanie z ul. Pszczyńską.

Maria Pilarska

- Tak.

Witold Kosiorek

- Zauważa się ogromny rozwój motoryzacji i zagęszczenie pojazdów. Jeśli chodzi o utrudnienia, to ul. Armii Krajowej w godzinach szczytu, to jeden wielki korek. Nie do końca zgadzam się z wnioskiem odnośnie wiaduktu. W czasie remontu ul. Cieszyńskiej wracałem z pracy ul. Kościelną i ul. Wyzwolenia. Zdarzało się, że jadące w tamtym kierunku tiry, nie mogły przejechać i musiały się wycofać. Powinniśmy przyspieszyć remont i modernizację drogi. W kraju padł transport kolejowy. W innych krajach można się przedostać koleją.

Janusz Ogiegło

- Stacje – Wodzisław, Rybnik, Żory, Pszczyna, Racibórz istnieją.

Witold Kosiorek

- W Rybniku jest dworzec, ale kasa biletowa jest nieczynna. Brak drogi poza miastem spowoduje zniszczenie dróg w centrum. Ulica Wyzwolenia już obecnie kwalifikuje się do remontu. Nie można zapominać o alternatywnych rozwiązaniach. Mówimy dzisiaj o sprawach, które mogą być zrealizowane za kilka lub kilkanaście lat.

Maria Pilarska

- Z dyskusji wyłonił się plan rozwoju dróg w mieście. Nie tylko na tę kadencję, ale i na wiele lat. Budowa drogi głównej południowej i dokończenie wielu inwestycji np. remontu ul. 11 Listopada, dokończenie ul. Bednorza, wykonanie drugostronnego połączenia przez Moszczenicę Jastrzębia- Zdroju do autostrady. Trzeba zaplanować remont drugiej obwodnicy miasta, jaką stanowi ul. Wyzwolenia. Połączenie w kierunku gminy Godów.

Janusz Ogiegło

- Z pewnością często będziemy jeździć autostradą, skoro będzie bezpłatna. Będziemy narzekać, że nie ma połączenia z autostradą.

Maria Pilarska

- Po stronie generalnej dyirekcji autostrad leżą nie tylko autostrady, ale i połączenia z drogami lokalnymi, w celu skomunikowania, tzn. zjazdy.

Komisja zapoznała się z informacją dotyczącą planu rozwoju dróg – realizacja zadania pn. Droga Główna Południowa.

Ad. 6

Sprawy bieżące.

- projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na lata 2011- 2043,

Wyjaśnienia do projektu uchwały udzielił Dariusz Holesz. Powiedział, że podjęta została decyzja o realizacji przedsięwzięć wieloletnich jak: rewitalizacja terenu OWN, budowa instalacji przeznaczonej do wykorzystania metanu do celów grzewczych w szkole podstawowej nr 16, staż w naszym mieście i przeniesienia niewykorzystanych środków z 2010r. na 2011r. w realizowanym przedsięwzięciu – sieć inkubatorów społecznej przedsiębiorczości i Global Citizens save resources and stop the climate change oraz wystąpieniu wolnych środków na zadaniu związanym z drogą główną południową oraz zmian budżetu miasta wprowadzonych w ramach kompetencji prezydenta miasta, istnieje konieczność aktualizacji informacji zawartych w wieloletniej prognozie finansowej miasta na lata 2011 – 2043.

Janusz Ogiegło

- Środki będą się uwalniały, bo to trwa od początku roku. Skąd zadania inwestycyjne realizowane pojawiają się. Czy jest plan realizacji. Skąd biorą się zadania ?

Maria Pilarska

- Zadania zostały obcięte do możliwości budżetowych.

Janusz Ogiegło

- Czyli zostało zaplanowane np. 10 mln, które to środki do końca roku zostaną wydane.

Alina Chojecka

- Jeśli takie środki pojawią się, to można realizować zadanie – remont ul. Brzechwy.

Janusz Ogiegło

- Sprawa wymaga informacji prezydenta miasta, czy w ramach uwalniania tych środków należy składać nowe wnioski budżetowe, czy są poprzednie ?

Maria Pilarska

- Wniosków do budżetu jest na pięć lat realizacji.

Janusz Ogiegło

- Jestem członkiem tej komisji i wydaje mi się, że powinna być prowadzona pewna polityka i powinna być lista zadań do realizacji po pojawieniu się nowych środków. Druga sprawa, to droga główna południowa i niebezpieczeństwo związane z realizacją zadania. Co dalej, jak trzeba będzie dołożyć środki w sytuacji kryzysowej ? Czy nie należy wstrzymać się z rozdawnictwem środków w tej chwili ?

Komisja zaopiniowała pozytywnie głosami: **za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 3**, powyższy projekt uchwały.

- projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr III/16/2010 Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój z dnia 28 grudnia 2010 roku w sprawie budżetu Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Alina Chojecka

- Co mieści się w kwocie 300-tu tysięcy zł ?

Dariusz Holesz

- Zakup serwera za 20 tys. zł, bowiem ze względów logistycznych zachodzi konieczność zakupu dla potrzeb Miejskiego Zarządu Nieruchomości. Kwota 25 tys. zł przeznaczona zostanie na remont i termomodernizację budynku ul. Dworcowa 17a, są też środki na modernizację budynku urzędu miasta – klimatyzacja dla miejskiego

ośrodka dyżurnego, modernizacja garaży. W większości dotyczy to sieci elektro –

15

energetycznej. Kwota 80 439 zł dla domu pomocy społecznej.

Komisja zaopiniowała pozytywnie głosami: **za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 3**, powyższy projekt uchwały.

- projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla Miejskiej Spółki Wodnej „Jastrzębie” z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju, przy ul. Powstańców Śl. 32,

Wyjaśnienia do projektu uchwały udzieliła Wiesława Zygmianiak naczelnik Wydz. Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Powiedziała, że spółka wodna utrzymuje urządzenia melioracyjne położone na terenie miasta. Działaniem obejmuje ponad 57 km rowów. Spółka utrzymuje się ze składek członków. Urząd miasta wnosi składkę w wysokości 35 tys. zł. Proponuje się udzielenie dotacji celowej spółce w kwocie 100 tys. zł z przeznaczeniem na utrzymanie urządzeń melioracyjnych na terenie miasta, tj. rowów melioracyjnych na dł. 3050 m. W budżecie miasta na 2011r. kwota jest zapisana w formie dotacji. Środki pochodzą z opłat ekologicznych. Dotacja posłuży na prace naprawcze rowów, które ucierpiały na skutek opadów deszczu.

Tadeusz Markiewicz

- Czy opłatę wnoszą wszyscy rolnicy ?

Wiesława Zygmianiak

- Wnoszona jest składka. Przynależność do spółki wodnej jest dobrowolna i członkowie spółki mają obowiązek wnieść. Jednak nie wszyscy to robią, ściągalność jest w granicach 70% , pozostali rolnicy nie płacą. Ściągalność można robić z pomocą komornika, ale koszty przekraczają składkę roczną i zarząd spółki nie korzysta z usług komornika. Zarząd rozmawia z niepłacącymi, aby uregulowali składkę.

Tadeusz Markiewicz

- Z melioracji, odwodnień korzystają wszyscy i wszyscy powinni płacić składkę. Opłata nie jest wysoka. Płacenie jest w interesie osób posiadających grunt.

Wiesława Zygmianiak

- Na walnym zgromadzeniu spółki sprawa jest poruszana. Nie ma obowiązku bycia członkiem spółki wodnej. Są na terenie miasta rowy, które powinny być należycie i fachowo oczyszczane. Dotacje z urzędu pomogą w tym. Przy ulewnych deszczach duże znaczenie ma drożność rowów. Wtedy pola są właściwie odwadniane, nie zalewa gospodarstw domowych. Środki w wysokości 100 tys. zł są dużą pomocą dla spółki.

Ryszard Piechoczek

- Ile środków w budżecie miasta jest na utrzymanie rowów ? Podobno została zmniejszona.

Wiesława Zygmianiak

- Na utrzymanie rowów przydrożnych nie można wydawać pieniędzy ekologicznych. Na utrzymanie rowów melioracyjnych można.

Maria Pilarska

- Część rowów melioracyjnych jest rowami przydrożnymi. Co roku dajemy spółce wodnej 20-25 tys. zł na utrzymanie jednego z rowów.

Wiesława Zygmianiak

- W spółce pracuje dobry meliorant i środki są wykorzystane celów. Dotacje daje też urząd wojewódzki i nasza spółka co roku dostaje dotacje po kilkanaście tysięcy złotych. Członkami spółki wodnej są też wszystkie kopalnie. Gro finansów spółki stanowią składki instytucji.

Komisja zaopiniowała pozytywnie głosami: **za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0**, powyższy projekt uchwały.

- projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej przy ul. 1 Maja 47 stanowiącej własność Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił Daniel Zarzycki naczelnik Wydz. Mienia. Proponuje się wyrażenie zgody na sprzedaż, w drodze przetargu, nieruchomości gruntowej położonej przy ul.1 Maja 47. Działka zabudowana jest budynkiem o charakterze użytkowo – biurowym. Teren znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej. W budynku jest stacja wymienników ciepła, z której zasilany jest budynek przy ul. 1 Maja 45.

Janusz Ogiegło

- Biegnie tam droga i będzie nadal użytkowana ? Wiele osób z osiedla skraca sobie drogę na pocztę. Czy nowy właściciel nie zamknie tej drogi ?

Daniel Zarzycki

- W poprzednich latach dokonano zamian, aby skomunikować tę część parku.

Komisja zaopiniowała pozytywnie głosami: **za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1**, powyższy projekt uchwały.

- odpowiedź na wniosek w sprawie obecności na posiedzeniach komisji naczelnika wydziału Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji.

Komisja zapoznała się z odpowiedzią na wniosek.

Ad. 7

Wolne głosy i wnioski.

Ryszard Piechoczek

- Dlaczego tak późno w tym roku, nastąpiło koszenie traw w mieście ?

Maria Pilarska

- Jeżeli sprawy budżetowe ułożą się tak, jak chce minister finansów, to nie będzie nas stać na koszenie trawy. Przetarg został opracowany na przełomie stycznia. Kończy się sprawdzanie procedury przetargowej. Jest miesiąc opóźnienia. Firmy rozpoczną prace od początku czerwca.

Alina Chojecka

- Na terenie OWN-u w dni wolne przebywa wielu ludzi i nie można tam przejść , bo jest zarośnięte. Dzwonią do mnie mieszkańcy z interwencją, aby skosić trawę.

Norbert Małolepszy

- Na komisji w styczniu zgłaszałem temat latarni przy skwerze – rejon małej galerii, z których jedna jest przechylona, drugiej chyba nie było, brakuje też osłon.

Maria Pilarska

- Są na gwarancji i w ramach gwarancji obecnie dochodzimy obowiązku wymiany zniszczonych elementów.

Norbert Małolepszy

- W styczniu też była odpowiedź, że są na gwarancji. Minęło kilka miesięcy i nic tam nie zrobiono. Druga sprawa to nośnik reklamy i podobno jest koncepcja pozostawienia fundamentu, jaki jest pomysł wykorzystania ? Kolejna kwestia to interpelacja z ostatniej sesji odnośnie „lustra”, które jest przy wyjeździe z byłego targu. W odpowiedzi napisano, że teren nie jest parkingiem. „Lustro” jest tam potrzebne, bo wyjeżdżając z lewej strony nie widzimy nadjeżdżających aut.

Alina Chojecka

- Dostał pan pisemną odpowiedź na interpelacje ?

Maria Pilarska

- W sprawie latarni dodam, że chyba jedna z lamp została zdewastowana przez chuliganów i tu nie obowiązuje gwarancja. Dochodzimy odszkodowania od ubezpieczyciela, bo mamy majątek gminy ubezpieczony.

Alina Chojecka

- Na kolejnym posiedzeniu komisji będziemy proponować tematy do planu pracy na II półrocze 2011r. Proszę państwa radnych o przygotowanie propozycji do planu pracy.

Ad. 8

Przewodnicząca komisji podziękowała zebrany za przybycie i zakończyła obrady.

Przewodnicząca Komisji
Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej

Alina Chojecka

Protokołowała
Alicja Trocka